

Sygn. akt I C 219/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Jolanta Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. W. (1)

przeciwko B. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego B. K. na rzecz powoda W. W. (1) kwotę 85.582,60 (osiemdziesiąt pięć tysięcy pięćset osiemdziesiąt dwa 60/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2010r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od pozwanego B. K. na rzecz powoda W. W. (1) kwotę 7.912 (siedem tysięcy dziewięćset dwanaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 219/13

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do tutejszego Sądu pełnomocnik powoda W. W. (1) wniósł o zasądzenie od B. K. kwoty 85.886,75 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2010 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu pożyczonych przez powoda pozwanemu kwot, za które ten nabył urządzenie niezbędne do prowadzonej działalności gospodarczej. Pełnomocnik powoda zażądał także rozpoznania sprawy pod nieobecność powoda, a na wypadek niestawiennictwa pozwanego o wydanie wyroku zaocznego; nadanie wyrokowi w punkcie zasądającym roszczenie główne rygoru natychmiastowej wykonalności, a także wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu łącznie kwotę: 8.295 zł na którą składają się: opłata sądowa od pozwu wynosząca 4.295 zł oraz honorarium adwokackie w kwocie 4.000 zł zawierające opłatę skarbową od pełnomocnictwa, (pozew – k.2-4).

Pozwany B. K. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie, oraz zasądzenie kosztów procesu. Podniósł nadto zarzut przedawnienia wskazując, iż roszczenie objęte pozwem jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, (odpowiedź na pozew – k.25).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Strony niniejszego postępowania od wielu lat łączyła bliska znajomość, (okoliczność niesporna).

Na początku lat 90-tych pozwany B. K. rozpoczął działalność gospodarczą w założonym przez siebie Zakładzie Produkcji (...) z siedzibą w S. zajmującą się produkcją wyrobów budowlanych z betonu o nr NIP PL (...). W 2005 roku pozwany postanowił rozbudować swoją firmę m.in. poprzez zakup nowoczesnej linii produkcyjnej, (okoliczność niesporna).

W owym czasie, podczas spotkania towarzyskiego, powód poinformował pozwanego, że wraz z żoną podejmują niebawem pracę w polskiej placówce dyplomatycznej we W. - w R.. Wówczas B. K. zwrócił się do W. W. (1) z prośbą o pomoc w znalezieniu odpowiedniej firmy włoskiej, w której mógłby dokonać zakupy potrzebnych mu maszyn budowlanych, (dowód: zeznania powoda – k.96).

Będąc już we W. powód znalazł firmę (...), która w swojej ofercie posiadała stół wibracyjny z osprzętem, zgodny z parametrami urzędzenia nadesłanymi powodowi przez pozwanego faksem, (dowód: zeznania powoda – k.96).

Powód powiadomił o tym fakcie pozwanego, informując go także o cenie maszyny. Pozwany zaakceptował ten produkt i za pośrednictwem powoda złożył zamówienie w firmie (...). Przesłał też powodowi faksem dane niezbędne do wystawienia faktury – Numer Identyfikacji Podatkowej swojego przedsiębiorstwa, (dowód: zeznania powoda – k.96, kserokopie faksów – k.93,94).

W wyniku tego zamówienia firma (...) sporządziła fakturę pro forma datowaną na dzień 29.12.2005 r. nr 459/ (...) na kwotę 21.000 euro. Razem z fakturą pozwany otrzymał specyfikację zamówionego produktu, (dowód: faktura k. 7-8, specyfikacja zamówienia – k. 9-11).

Ponieważ pozwany przyznał powodowi, że nie dysponuje obecnie środkami na zakup zamówionej maszyny, powód w dniu 29 grudnia 2005 r. na jego prośbę wpłacił w imieniu pozwanego na rzecz firmy (...) kwotę 4.000 euro, którą to kwotę pozwany zobowiązał się zwrócić. Na dzień 29.12.2005 rok kurs euro wynosił 3,8584 zł, (dowód: zeznania powoda – k.96, faktura k. 7-8).

Następnie na prośbę pozwanego B. K., który starał się pozyskać kredyt na zakup maszyny, powód dokonał dwóch wpłat na poczet zamówienia do firmy (...) w kwotach: 12.000 euro w dniu 23.01.2006 r. i w kwocie 5.000 euro w dniu 21.02.2006r. Kurs euro na dzień 23.01.2006 roku wynosił 3,9229 zł, a na dzień 21.02.2006 r. – 3,8410 zł. Na prośbę pozwanego powód zapłacił także za niego w dniu 20.02.2006 roku koszty transportu maszyny do Polski w kwocie 1.030 euro. Kurs euro na ten dzień wynosił 3,7565 zł. Pozwany zobowiązał się, że zwróci powodowi wyłożone przez niego pieniądze zaraz po tym jak uzyska kredyt, (dowód: zeznania powoda – k.96, potwierdzenia transakcji – k.12,13).

Zamówienie zostało zrealizowane i maszyna została dostarczona do zakładu produkcji prefabrykatów pozwanego w S., gdzie pozwany przyjął towar i podpisał wystawioną za jego zakup fakturę. Na fakturze tej widniały dane zakładu produkcyjnego pozwanego w tym NIP przedsiębiorstwa. Następnie pozwany urządzenie to przyjął w poczet środków trwałych swojego zakładu, (dowód: faktura – k. 14, 82; tłumaczenie- k.15-16, wykaz środków trwałych – k.17).

W dniu 04 listopada 2010 roku powód wezwał pozwanego do zwrotu pożyczonej mu sumy pieniędzy na zakup maszyny w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Pozwany wezwanie to otrzymał w dniu 10 listopada 2010 roku i w wyznaczonym terminie nie dokonał zwrotu pieniędzy, (dowód: wezwanie – k.19, potwierdzenie odbioru – k.19v).

Ustalony w sprawie stan faktyczny w dużej mierze został oparty na niekwestionowanym przez strony nieosobowym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy w postaci: dowodów wpłaty, faktur, kserokopii księgi środków trwałych firmy pozwanego oraz kserokopii faksów.

Pozostałych ustaleń stanu faktycznego, w tym co do okoliczności zawarcia umowy pożyczki między stronami, Sąd dokonał na podstawie zeznań powoda. Zeznania te zostały uznane za wiarygodne jako spójne i logiczne i znajdujące potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach. Sąd nie dał przy tym wiary zeznaniom pozwanego w części

w jakiej kwestionuje on udzielenie mu pożyczki na zakup maszyny, albowiem z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż faktura na zakup towaru została wystawiona na jego zakład, on tę fakturę podpisał, odebrał przy tym zamówioną maszynę i włączył ją w poczet środków trwałych swojego przedsiębiorstwa. Bez znaczenia przy tym pozostaje okoliczność, iż pozwany z maszyny tej nie korzysta i stoi ona nieużywana. Istotnym bowiem jest, że została ona zakupiona na jego prośbę za pieniądze pożyczone od powoda i jemu też została dostarczona.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Strony łączyła umowa pożyczki. Zgodnie z art. 720 k.c. essentialia negotii umowy pożyczki stanowią zobowiązanie się dającego pożyczkę do przeniesienia na własność biorącego określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz zobowiązanie się biorącego do zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Przy czym z mocy dyspozycji § 2 art. 720 k.c. umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostaje, iż strony nie zawarły z sobą umowy na piśmie. Zgodnie natomiast z treścią art. 74§1 k.c. w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowodów z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepis ten przewiduje zatem ograniczenia dowodowe w razie niezachowania formy pisemnej dla takiej czynności prawnej, jaką jest umowa pożyczki przenosząca wartość pięćset złotych. Przepisy art. 74 § 2 i 3 k.c. łagodzą to ograniczenie. Przepis art. 74 § 2 k.c. przewiduje trzy sytuacje, w których mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron będzie jednak dopuszczalny, a to wtedy, gdy po pierwsze obie strony wyrażą na to zgodę, po wtóre jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą, bądź, gdy fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma.

W ocenie Sądu w realiach rozpoznawanej sprawy dopuszczalne było przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność zawarcie między stronami umowy pożyczki, bowiem sam pozwany w sposób konkludentny wyraził na to zgodę. Zważyć należy, że przepis art. 74 k.c. koresponduje z art. 246 k.p.c. i 247 k.p.c.. Przepis art. 246 k.p.c. wskazuje, że jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt jej dokonania jest między stronami dopuszczalny, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeśli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym. Takim przepisem określającym przypadki dopuszczalności dowodu na fakt dokonania czynności prawnej, jest art. 74 kc. Art. 246 kpc in fine odsyłający do dyspozycji art. 74 § 2 kc dotyczy wyłącznie przypadków niezachowania wymaganej dla czynności prawnej formy pisemnej do celów dowodowych (ad probationem; por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 lutego 2001 r., V CKN 204/00, LEX nr 53122) Dopuszczalność w tej sytuacji przeprowadzenia środków dowodowych wskazanych w art. 246 kpc na fakt dokonania czynności prawnej pomiędzy jej uczestnikami będzie uzależniona od zgody na to obu stron (jak ujmuje się w nauce, również dorozumianej) bądź uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej na piśmie. Sąd może również dopuścić wymienione dowody, jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy uzna to za konieczne.

Powyższe rozważania prawne uprawniają do przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie przeprowadzenie postępowania dowodowego było dopuszczalne i możliwe, oraz że uzasadniało oparcie na nim ustalenia, że strony zawarły ustną umowę pożyczki. Pozwany nie tylko bowiem prezentował w toku postępowania postawę konkludentną (nie oponował przeciwko zgłoszonemu przez stronę powodową wnioskowi o przesłuchanie stron), ale i również sam uprawdopodobnił fakt dokonania czynności prawnej (zawarcia umowy pożyczki łączącej strony) w treści pozwu złożonego w sprawie I C 184/13. Nie umknęło bowiem uwadze Sądu, że sam pozwany w treści wymienionego pisma procesowego wskazał, że powód w lutym 2005 roku zakupił od włoskiej firmy (...) maszynę do wyrobów betonowych za kwotę 22.030 euro, która to następnie maszynę, co istotne, pozwany włączył w poczet środków trwałych swojego przedsiębiorstwa. Nadto wskazać należy, iż powód do pozwu załączył dowody przelewów, z których jasno wynika,

iż to on ze swoich środków pokrył koszty zakupu wymienionej maszyny. Pozwany zresztą tego nie kwestionował, co uprawnia do przyjęcia, że mamy do czynienia z dowodem na piśmie.

W konsekwencji przyjąć zatem należy, że strony łączyła umowa pożyczki na kwoty: 4.000 euro, 12.000 euro, 5.000 euro i 1.030 euro. Okoliczność, jakie było przeznaczenie tych środków - w tym przypadku na zakup maszyny, z której jak twierdzi pozwany nie korzysta - jest bez znaczenia. Zgodnie bowiem z art. 720 § 1 kc cel udzielenia pożyczki nie należy do essentialia negotii tej umowy. O tym, że była to umowa pożyczki świadczą jednoznacznie zeznania powoda. Za nieprzekonujące Sąd uznał przy tym zeznania pozwanego odnośnie innego celu i sensu zakupu maszyny przez powoda. Pozwany nie przedstawił bowiem żadnej umowy rzekomej spółki, aby uwiarygodnić swe twierdzenia, że maszyna ta miała być aportem. Powód zaś w logiczny sposób wyjaśnił sens zapłaty w imieniu pozwanego za maszynę. Potwierdzając swoje twierdzenia odpowiednimi dokumentami. Nadto sama treść wystawionej przez firmę (...) faktury potwierdza zeznania powoda. Faktura ta została bowiem wystawiona na Zakład Produkcji (...). Co więcej pozwany odebrał tę fakturę wraz z zamówionym towarem kwitując ten fakt własnoręcznym podpisem i pieczętą zakładu. Nie kwestionuje przy tym, iż następnie maszynę tę włączył w poczet środków trwałych swojego przedsiębiorstwa. Nadto gdy weźmie się pod uwagę treść faksów jakie wysłał do powoda, w których wskazał nie tylko parametry maszyny jakiej potrzebuje, ale także Numer Identyfikacji Podatkowej swojego przedsiębiorstwa, który następnie został wpisany do faktury, to niewątpliwie za przekonujące uznać należy twierdzenia powoda, iż zapłaconą za zakup maszyny kwota stanowiła pożyczkę dla pozwanego, którą tamten następnie zobowiązał się zwrócić po uzyskaniu kredytu. Trudno sobie wyobrazić, by powód – osoba radząca sobie z pracą w dyplomacji, działał całkowicie nieracjonalnie. Mając to na uwadze, za przekonujące należy uznać jego twierdzenie, że miał do pozwanego zaufanie, z uwagi na długoletnią, sprawdzoną znajomość przez to też na jego prośbę wyłożył niezbędne za zakup maszyny pieniądze licząc, w świetle obietnic pozwanego, na ich zwrot. Skoro pozwany nie zwrócił powodowi wyłożonych przez niego środków ten wystosował do niego pismo, które również w okolicznościach przedmiotowej sprawy uznać należy za potwierdzenie zawarcia umowy pożyczki. Pozwany bezsprzecznie nie zwrócił powodowi pieniędzy i tym samym pełnomocnik powoda wezwał go do zapłaty kwoty 85.866,75 zł co ten zignorował.

Bez znaczenia przy tym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pozostaje okoliczność, iż powód pożyczoną kwotę przelewał na rachunek firmy (...), a nie przekazał jej pozwanemu. Powszechnie przyjmuje się w piśmiennictwie oraz judykaturze, że przeniesienie własności przedmiotu pożyczki może nastąpić w każdy prawem przewidziany sposób. Jeśli chodzi o pieniądze może to być wypłata gotówki, przelew bankowy, udzielenie kredytu na rachunku bankowym. Możliwe jest także wręczenie czeku, weksla lub innego papieru wartościowego. Formę wydania przedmiotu pożyczki może również stanowić przelew wierzytelności przysługującej dającemu pożyczkę w stosunku do osoby trzeciej albo uiszczenie długu obciążającego pożyczkobiorcę (por. orzeczenia SN: z 9 stycznia 1930 r., Rw. 649/29, LexPolonica nr 362137, (...) 1931, poz. 721; z 13-27 marca 1936 r., C.III. 112/35, LexPolonica nr 2389315, Zb.Orz. 1937, poz. 344; z 10 lutego 1937 r., C.II. (...), LexPolonica nr 330082, (...) 1937, poz. 304; z 23 lutego 1937 r., C.II. 2664/36, RPEiS 1937, nr 4, s. 868, oraz z 11 marca 1937 r., C.I. 1213/36, OSP 1937, poz. 548). W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości, że przedmiot pożyczki może być – tak jak w rozpoznawanym przypadku – wydany uprawnionej przez pożyczkobiorcę, osobie trzeciej, tj. innemu przedsiębiorcy. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, było to zgodne z wolą pozwanego, którego celem było, aby udzielona mu pożyczka została przeznaczona na sfinansowanie zakupu maszyny.

Niezasadny okazał się także zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 118 k.c. w sprawie ma bowiem zastosowanie 10-letni, a nie 3-letni termin przedawnienia jak chce tego pozwany. Roszczenie podlegające ogólnemu trzyletniemu terminowi przedawnienia musi być bowiem bezpośrednio związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Fakt, że roszczenie przysługuje od przedsiębiorcy nie jest wystarczającym kryterium dla oceny, że jest ono związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Wskazać bowiem należy, że W. W. (1) nie prowadził żadnej działalności gospodarczej, stąd przysługujące mu roszczenie zwrotu przedmiotu pożyczki nie było związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, a termin przedawnienia jego roszczenia wynosił 10 lat. Pozwanemu, który jest przedsiębiorcą nie przysługiwało roszczenie o zwrot przedmiotu pożyczki a jedynie o wydanie przedmiotu pożyczki. Dlatego też z punktu widzenia terminów przedawnienia nie ma znaczenia na jaki

cel (związany z prowadzoną działalnością gospodarczą czy też nie) przedmiot pożyczki przeznaczył pozwany. Z ustaleń faktycznych niniejszej sprawy wynika, że strony zawarły umowę pożyczki w dniu 29 grudnia 2005 r., nie określając terminu jej zwrotu. Zgodnie z art. 723 k.c. jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Bieg terminu przedawnienia może rozpocząć się zanim nastąpi wymagalność roszczenia. Wymagalność roszczeń w świetle art. 120 § 1 zd. 2 k.c. może zależeć od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego - wierzyciela. W pewnym uogólnieniu można powiedzieć, że reguła ta dotyczy tzw. zobowiązań bezterminowych, a więc takich, w których termin spełnienia świadczenia nie został określony w treści samej czynności prawnej, nie wynika z właściwości zobowiązania ani też z ustawy. Sytuacja taka stanowi odstępstwo od ogólnej reguły, zgodnie z którą początek biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się w dniu wymagalności świadczenia. Przepis art. 120 § 1 zd. 2 k.c. przewiduje bowiem, że jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Sytuacja określona w powołanym wyżej przepisie dotyczy przede wszystkim roszczeń wynikających ze stosunków obligacyjnych. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu, mając na względzie, że strony nie określiły terminu zwrotu pożyczki, to zastosowanie ma art. 723 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. Powód, skoro strony nie określiły terminu zwrotu pożyczki, mógł co do zasady już w dacie udzielenia pożyczki złożyć oświadczenie wypowiedzenia umowy pożyczki żądania mu zwrotu. Licząc w takiej sytuacji termin przedawnienia na podstawie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 zdanie drugie w zw. z art. 723 k.c., przy uwzględnieniu, że umowa pożyczki została zawarta w dniu 29 grudnia 2005 r. to tym samym termin przedawnienia mija dopiero 07 lutego 2016 roku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 720 § 1 k.c. zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę jak w punkcie 1 wyroku uwzględniając kurs euro na każdy dzień dokonanej przez powoda wpłaty.

Częściowe oddalenie powództwa w punkcie 2 wyroku wynika z faktu, iż powód określając wysokość żądania zaliczył także na poczet długu opłaty za transakcje bankowe, a nie udowodnił aby łącząca strony umowa pożyczki obejmowała również te kwoty.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu uwzględniając, iż pozwany odebrał wezwanie do zapłaty w dniu 10 listopada 2010 roku, w którym zakreślono czterenastodniowy termin na spełnienie świadczenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążył nimi pozwanego jako stronę przegrywającą spór. Na koszty procesu złożyły się: opłata od pozwu 4.295 zł, opłata od pełnomocnictwa 17zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda 3.600zł wyliczone w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).